**Chrystus zmartwychwstał! Alleluja! Taizé WAJ - 05.04.2018**

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie. J 20, 1-10

Dla potrzeb naszego rozważania Piotr może symbolizować rozum, autorytet (np. Kościoła), wiedzę o Biblii.
Jan za to osobistą relację z Jezusem, charyzmatyczność, zaangażowanie emocji. Wyobraź sobie, jak we dwóch krzątają się przy grobie, próbując zrozumieć to co widzą.

1. Ciało Jezusa musiało zniknąć z grobu – śmierć jest pusta, nie ma władzy. Otrzymujemy różne znaki, które mówią o zmartwychwstaniu Jezusa w naszych „śmierciach”. Aby się o tym przekonać potrzebujemy cierpliwości, wiary i osobistej drogi. W końcu otworzą się nasze oczy i zakosztujemy w owocach zmartwychwstania.
2. W czytanej ewangelii apostołowie działali wspólnie, jednak Piotr nie był w stanie rozpoznać znaków. Jedyny z dwunastu, który został przy krzyżu do końca to Jan i to właśnie on był w stanie uwierzyć w zmartwychwstanie i rozpoznać je w konkrecie życia. On odkrył sens ukryty w śmierci i grobie Jezusa.
 - Jaką naukę możesz wziąć dla siebie, patrząc na postawę Jana? Jak odnieść ją do swojego życia?
3. Obraz apostołów, którzy na siebie czekają, szanują swoją autonomię, autorytet, może być dla nas obrazem wiary. Dojrzała wiara traktuje całego człowieka integralnie. Nie poddaje się emocjom, ale ich nie tłumi. Szuka zrozumienia i polega na autorytecie Kościoła, ale dąży do relacji i osobistego doświadczenia.
 - Jaka jest moja wiara? Jakie mam w niej tendencje? Poznanie siebie pomaga w głębszym, chrześcijańskim życiu.

Rozważania - Brat Roger

**Spokojna radość**
Ewangelia nigdy nie patrzy na człowieka pesymistycznie. Nigdy nie zachęca do narzekania. Wręcz przeciwnie. Przybywa, by obudzić spokojną radość. A kiedy nadchodzi cierpienie, serce może być zbolałe, ale nie stwardnieje.

Kilka wieków przed Chrystusem pewien wierzący człowiek odkrył: „Radość serca jest życiem człowieka”.

Wezwanie do wewnętrznej radości stawia nas przed zasadniczym wyborem: czy będziemy umieli w każdej chwili decydować się na życie w duchu uwielbienia?

Wspólna modlitwa, prosta i piękna, jest jednym z tych momentów, kiedy odnawia się wewnętrzna radość będąca duchem uwielbienia. Czyż śpiewana modlitwa nie jest na ziemi jakby jednym z pierwszych darów naszego zmartwychwstania?

**Bóg może dawać tylko miłość**Jezus Chrystus nie przyszedł na ziemię, aby sądzić świat, lecz aby przez Niego każdy człowiek został zbawiony, dostąpił pojednania. Sześć wieków po Chrystusie chrześcijański myśliciel Izaak z Niniwy napisał: „Bóg może dawać tylko miłość".

Bóg nigdy nie jest dręczycielem ludzkiego sumienia. On ukrył nasza przeszłość w Sercu Chrystusa. Przychodzi, aby utkać nasze życie, jak piękną szatę, z gorących nici współczującej miłości.

I oto komunia z Nim czyni nas odpowiedzialnymi i angażuje - w Jego imię – do niesienia ulgi niewinnie cierpiącym, do zmniejszania ludzkiego cierpienia na ziemi.

A kiedy niesiemy ukojenie tym, którzy żyją w udręczeniu, spotykamy Chrystusa Zmartwychwstałego, który mówi: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mieście uczynili" (Mt 25,40).

Pytania do przemyślenia:
1. Jak przeżywam te Święta? Jakie uczucia się we mnie budzą w związku z nimi?

2. Czego oczekiwałem? Co otrzymałem, a czego nie?